

Realizacja programu nauczania w trakcie nauki zdalnej w okresie od 15.06.2020r do 19.06.2020r. z nauczycielem M. Mały oraz M. Czachara

Krąg tematyczny: Z WIZYTĄ W GOSPODARSTWIE WIEJSKIM

Pamiętaj wszystkie zadania mogą być realizowane wg waszego indywidualnego pomysłu jednak pamiętaj by główny przekaz informacji był zachowany a karty pracy uzupełnione. Jeśli któregoś zadania nie możesz wykonać, spokojnie nic się nie stanie jak zastąpisz je innym podobnym.

TRADYCYJNIE DUŻY SKRÓT ZAGADNIEN NA TEN TYDZIEŃ

Z wizytą w gospodarstwie wiejskim • Czerwiec (tydzień 3.)				
PONIEDZIAŁEK 186. Jak mija dzień na wsi?	WTOREK 187. Odwiedzamy gospodarstwo wiejskie	ŚRODA 188. Poznajemy zwierzęta duże i małe	CZWARTEK 189. Zdrowe przysmaki z wiejskiej zagrody	PIĄTEK 190. Konstruujemy wiejską zagrodę
• Utrwalenie nazw pór dnia • Zabawa orientacyjno-porządkowa • Rozmowa na temat treści obrazka KP4 s. 48-49 • Słuchanie opowiadania • Układanie planu dnia na wsi • Zabawa słuchowa • Odczytywanie sylab – odgłosów zwierząt W ogrodzie: zabawy słowa i zręcznościowa	• Próby czytania nazw budynków gospodarskich • Dobieranie w pary ilustracji zwierząt i nazw zabudowań • Utrwalenie nazw zabudowań gospodarskich, zabawa ruchowa CD2 nr 17 • Zabawa rozwijająca orientację w schemacie ciała i jego stronach KP4 s. 50 • Ćwiczenia gimnastyczne – zestaw LXIX • Konstruowanie świnki z rolki po papierze • Zabawa słuchowa W ogrodzie: zabawy bieżnia i skoczna	• Rozpoznawanie zwierząt po kończynach • Dyktando rysunkowe • Zabawa językowa • Zabawa integracyjna • Przeliczanie zwierząt KP4 s. 51 • Słuchanie wiersza, rozmowa • Rozpoznawanie niebezpieczeństw grających podczas pobytu na wsi • Zajęcia muzyczne „Koncert zyczeń”, zabawa ruchowa przy muzyce CD2 nr 23, 26, 34-37 • Tworzenie w grupach plakatu • Zabawa słuchowa W ogrodzie: zabawy bieżnia i rzutna	• Zabawa integracyjna • Odszukiwanie fotografii, wskazywanie ich cech wspólnych • Zagadki smakowe • Omawianie historyjki obrazkowej KP4 s. 52 • Zabawa naśladowcza • Przeliczanie zwierząt, rysowanie po śladzie KP4 s. 53 • Zajęcia kulinarne • Zabawa muzyczno-ruchowa CD2 nr 6, 32 W ogrodzie: zabawa tropiąca, tor przeszkód	• Zabawa dramatyczna na podstawie wiersza • Podsumowanie dnia, zabawa dydaktyczna • Wykonanie makiet wiejskiej zagrody W „Wiejskie podwórko” • Ćwiczenia gimnastyczne – zestaw LXIX • Zabawa słuchowa W ogrodzie: spacer podsumowujący tydzień
 s. 48-49	 s. 50	 s. 51	 s. 52-53	

PONIEDZIAŁEK [JAK MIJA DZIEŃ NA WSI]

Zestaw ćwiczeń porannych: W tym tygodniu ćwiczenia poranne zamieniamy w super zabawę z wiejskiej zagrody:

1. Ćwiczenie pierwsze: „Krowie ogonki” – umieszczamy apaszkę, chusteczkę z tyłu na spodenkach dziecka i swoich i próbujemy zabrać sobie nawzajem ogonek. (Pamiętajcie o bezpieczeństwie w trakcie uciekania.)
2. Ćwiczenie drugie: „Bociek, czy kurka” – chodzimy po pokoju na hasło „bociek” stajemy na jednej nodze, a na hasło „kurka” kucamy.
3. Ćwiczenie trzecie: „Idą gąski” – mama gąska prowadzi swoje małe gąski i pokazuje im wymyślone przez siebie ćwiczenia. Po wykonaniu 5 ćwiczeń wspólnie się zatrzymujemy i robimy 5 przysiadów lub podskoków.
4. Ćwiczenie czwarte: „Jedzie kombajn” rozrzucaamy po dywanie chustki, serwetki, skarpetki i próbujemy je pozbierać przy pomocy stóp i palców u stóp.

Pamiętajcie o zachowaniu ostrożności, przygotowaniu miejsca do zabawy i ćwiczeń, tak by było w pełni bezpieczne.

1. **Rozmawiamy z dzieckiem o różnych porach dnia** i o tym co w ich czasie robimy, np. **wschód słońca**- jemy śniadanie, **górowanie słońca w południe**- jesteśmy w pracy w przedszkolu, jemy obiad, **wędrówka słońca ku zachodowi**- jemy podwieczorek, odpoczywamy, **zachód słońca**- przygotowania do snu, **noc**-sen.

Obejrzyjcie bajeczkę „Zegar Lulka I Rymowanki dla dzieci I Lulek.tv , link:

<https://www.youtube.com/watch?v=WSqtd2Ny8mg>

2. **Pracujemy z kartą pracy s. 48-49.**

3. **Sluchamy opowiadania Magdaleny Ledwoń**, pt. „Wycieczka na wieś” w wersji audio- video lub samodzielnie je czytamy, tekst poniżej.

„Wycieczka na wieś” Magdalena Ledwoń

Kasia bardzo lubi odwiedzać swoją kuzynkę Zosię. Kasia mieszka w mieście, a Zosia nie. Wiecie, gdzie mieszka Zosia? Tak! Mieszka na wsi. Kasia zawsze zazdrościła swojej kuzynce tego, że mieszka w takim wspaniałym miejscu. Na wsi jest dużo przestrzeni. Domy nie są takie wysokie, jak u Kasi na osiedlu. I mieszka w nich zazwyczaj jedna rodzina, a nie kilkanaście, jak w bloku. Drzewa i krzewy rosną nie tylko w parkach i na klombach, lecz niemal wszędzie. A co najważniejsze- prawie zawsze są na nich jakieś owoce. Kasia uwielbia jeździć na wieś, bo latem są truskawki, maliny i porzeczki, a jesienią jabłka, gruszki i śliwki. I to w dodatku prosto z drzewa lub krzaczka, a nie z supermarketu.

Tym razem mama zawiozła Kasię do Zosi w piątek wieczorem. Kasia miała zostać u Zosi przez cały weekend. Dziewczynki zjadły kolację, umyły się i położyły do łóżka w pokoju Zosi. Następnego dnia zamiast budzika Kasia usłyszała jakieś śmieszne dźwięki dochodzące z podwórka.

-To nasz budzik- zaśmiała się Zosia.-Pieje dokładnie o wschodzie słońca. Więc możemy jeszcze poleżeć w łóżku, bo jest przed piątą rano. Oczy Kasi zrobiły się okrągłe ze zdziwienia. –„Przed piątą rano- pomyślała- w domu o tej porze jeszcze śpię w najlepsze”. – No cóż, muszę spróbować zasnąć- stwierdziła i naciągnęła kołdrę na głowę. Niestety, nie mogła już zmrużyć oka. Chwilę później usłyszała, jak ktoś zaczyna krzątać się po domu. Wysunęła się cichutko z łóżka i poszła zobaczyć, kto o tej porze kręci się w kuchni. –Dzień dobry, słoneczko- powiedziała ciocia. – Kogut cię obudził, co?- spytała, a dziewczynka twierdząco kiwnęła głową.

-Ciociu, dlaczego wstałaś tak wcześnie?- zapytała po chwili. –Muszę przygotować śniadanie dla wszystkich domowników. A mówiąc wszystkich, mam na myśli tych, którzy mieszkają w domu, ale też w zagrodach- wyjaśniła ciocia. – Wujek już karmi kury ziarnem, a zaraz pójdzie do obory nakarmić resztę inwentarza. Konie lubią owies, krowy siano, a świnkom już gotuję paszę na piecu.- I ciocia kiwnęła głową w kierunku kuchenki. Kasia pomogła cioci przygotować śniadanie. Ale tylko dla tych domowników, którzy nie chodzą na czterech nogach ani nie mają dziobów. Naalała do kubków mleko z wieczornego udoju i dosypała do niego kakao, obrała ze skorupki ugotowane przez ciocię jajka i umyła pomidory (a warto dodać, że nie wyjęła ich z lodówki, ale zerwała prosto z krzaczka). Kiedy Zosia wstała, dziewczynki zjadły śniadanie, umyły buzie i zęby, uczesały włosy i poszły z wujkiem do obory. Tata Zosi poprosił je, żeby stanęły z boku, bo zwierzęta bywają niebezpieczne. Mogą kogoś ugryźć lub kopnąć, na przykład jeśli się czegoś przestraszą lub coś im się nie spodoba. Kasia i Zosia stały więc w bezpiecznej odległości i patrzyły, jak wujek wyprowadza kolejno na łąkę krowy, a zaraz potem kozy. Po chwili wrócił z taczką i zaczął zbierać widłami z podłogi niezbyt przyjemnie pachnącą słomę.

-Zośka, dlaczego to tak śmierdzi?- zapytała Kasia. –A widziałas, żeby krowy chodziły w pieluchach?- odpowiedziała pytaniem na pytanie. –Nie, ale co to ma do rzeczy?- zdziwiła się dziewczynka. – Bo kozy i krowy to zwierzęta, a one nie korzystają ani z pieluch, ani z toalety. Robią kupkę, tam , gdzie akurat stoją. Trzeba więc rozścielać im słomę. Wtedy łatwiej jest to wszystko sprzątnąć. A poza tym mają sucho i czysto, kiedy wrócą tu wieczorem na noc- udzieliła wyczerpującej odpowiedzi kuzynka.- A teraz chodź, nalejemy świnkom wody do bajorka, będzie upał, więc przyda im się trochę błotka dla ochłody.

Pobiegły w kierunku studni, z której dziadek Kasi i Zosi nabierał wody. Gdy wyciągnął wiadro ze studni, przelewał ją dziewczynkom do małych, plastikowych wiader. A one nosiły ją do zagrodki obok chlewika. Kiedy Zosia stwierdziła, że bajorko wygląda dostatecznie błotniście, dziadek zamknął studnię i zatrasnął kłódkę, a kluczyk zaniósł do szuflady w sieni. –To po to, żebyście mi się, rybeczki, nie skąpały w wodzie ze studni- zażartował dziadek i groźnie pokiwał palcem.- Studnia jest głęboka, a wody w niej dużo. Nie chcemy, żebyście się potopiły. Zosia z Kasią kiwnęły ze zrozumieniem głowami. Same nie chciałyby znaleźć się w ciemnej dziurze pełnej zimnej wody. Chociaż w głębi duszy ciekawiło je, co się w tej studni znajduje. Dobrze, że dziadek założył kłódkę, bo kto wie, czy nie skusiłyby się, żeby do niej zajrzeć...

Dziadek wrócił z domu z koszykiem i stwierdził, że gdy wypuszczą świnki z chlewu, mogą iść do ogródka nabierać ogórków na obiad, bo ciocia o nie prosiła. W ogródku warzywnym pełno było grządek, na których wiosną mama Zosi wysiała różne jarzyny i zioła. Teraz rosły sobie w równych

rządках, a dziadek i Zosia od czasu do czasu wyrwali z nich chwasty lub warzywa- w zależności od tego, o co prosiła ciocia.

Po obiedzie dziewczynki zmiotły kurom wybieg, zebrały jajka z gniazd, wysprzątały królikom klatki i nalały świeżej wody do misek i koryt. Przyglądały się, jak dziadek doi krowy i kozy. Pomogły cioci robić biały ser i ubijać masło. Na szczęście ciocia nie kazała im tego robić w tym urządzeniu, które kiedyś Kasia widziała w skansenie. Teraz miała do tego specjalny robot kuchenny. Ale pozwoliła dziewczynkom wlać do pojemnika mleko i przyglądać się, jak ubija się w nim masło.

Późnym popołudniem wujek wyjechał na pole traktorem. –Co on będzie teraz robił?- zapytała Kasia. – Nie wiem- powiedziała Zosia. – Czasem tata kosi trawę, z której robi się siano. Czasem zapina specjalną maszynę do przewracania jej na drugą stronę, żeby równo wyschła. Innym razem przypina wóz i jedzie zwieźć to do stodoły. Dziewczynka przyjrzała się dokładnie traktorowi, który oddalał się pełną drogą.

-Chyba będzie nawoził albo usuwał szkodniki. Widzisz, to urządzenie za traktorem służy do opryskiwania roślin- wyjaśniła kuzynka. – Chodźmy popatrzeć- poprosiła Kasia. –Nie wolno nam- pokiwała przecząco głową Zosia. – Traktory i inne urządzenia rolnicze są niebezpieczne. Mama zawsze mi powtarza, że traktorzysta może mnie nie widzieć, nawet jeśli ja świetnie widzę traktor. Poza tym tata stosuje różne chemiczne substancje do oprysków, więc mogłyby nam zaszkodzić. Lepiej chodźmy do sadu. Dziadek zbiera porzeczki, może mama upiecze jutro placek. W końcu jutro będzie niedziela.

Dziewczynki wróciły z sadu do domu, kiedy słońce na dworze zniknęło za horyzontem. Pewnie siedziałyby tam do tej pory, gdyby nie to, że komary mocno dawały im się we znaki. Zjadły kolację, wzięły kąpiel i zmęczone położyły się do łóżek.

-To co jutro będziemy robić? Zapytała Kasia.- Może pójdziemy z dziadkiem popływać nad rzekę?- zasugerowała.

-Jeśli znajdziemy czas- powiedziała Zosia, tłumiąc ogromne ziewnięcie. – Bo widzisz, na wsi dobrze wypocząć można tylko w nocy.

Ale Kasia już nie słuchała. Wyczerpana, spała nieczym susał pod kołderką pachnącą krochmalem.

4. Odpowiadamy na pytania dotyczące opowiadania:

-Czy Kasia lubiła jeździć na wieś?

-Dlaczego?

-Czym różni się wieś od miasta?

- W jakich pracach na wsi brała udział Kasia?

-Dlaczego Zosia stwierdziła, że na wsi można odpocząć tylko w nocy?

5. Bawimy się w rodzinne kalambury- hasłami powinny być nazwy zwierząt zamieszkujących gospodarstwo, np. Krowa, koń, kaczka, kot, świnka, koza, owieczka, itp.

6. „I kto to mówi” – odgłosy zwierząt dzielimy na sylaby i naśladujemy je wypowiadając poszczególne dźwięki, zadaniem dziecka jest odgadnąć jakie zwierzątko je wypowiada, następnie dziecko wymyśla jakiś odgłos a rodzic odgaduje nazwę zwierzęcia, np. ko- ko mówi dziecko a rodzic odpowiada „kura” i następuje zmiana ról.

7. Zachęcam do spaceru i wspólnej obserwacji zmian zachodzących w przyrodzie. Obserwacji zwierząt gospodarskich znajdujących się w okolicy- w miarę możliwości oczywiście.

WTOREK [ODWIEDZAMY GOSPODARSTWO WIEJSKIE]

1. Zestaw ćwiczeń porannych- opisane w poniedziałek.

2. „Mój domek” –zabawa czytelnicza. Spróbujcie przeczytać poniższe sylaby:

CHŁE – WIK

O- BO –RA

KUR- NIK

STO- DO- ŁA

KLA-TKA

WIA-TA

**ZASTANÓWCIE SIĘ JAKIE ZWIERZĘTA MOGĄ MIESZKAĆ W TYCH
BUDYNKACH ?**

OBEJRZYJCIE FILM: <https://www.youtube.com/watch?v=xrgowwp1V-U>

**NAMALUJCIE NA MAŁYCH KARTONIKACH WSZYSTKIE ZNANE CI
ZWIERZĘTA GOSPODARCZE I ICH DOMKI.**

3. Wypełniamy karty pracy, s. 50
4. UTRWALAMY DZIŚ NAZWY ZWIERZĄT I MIEJSCE W KTÓRYM MIESZKAJĄ.
5. Można wykonać krówkę z rolki po papierze toaletowym albo inne zwierzątko wg uznania.

Instrukcję znajdziecie: <https://www.youtube.com/watch?v=x4PlksuIpPE>

6. Na świeżym powietrzu: dziś zachęcam do wykonania różnych ćwiczeń gimnastycznych, z wykorzystaniem dostępnych sprzętów gimnastycznych, tj. skakanki, gumy, piłki, itp.

ŚRODA [Poznajemy zwierzęta duże i małe]

1. **Dyktando rysunkowe.** (według nagrania audio- dyktando rysunkowe lub samodzielnie instrukcja poniżej) Dziecko powinno mieć czystą białą kartkę A4 i kolorowe kredki lub flamastry. Z przyjemnością obejrzę wszystkie powstałe prace- tu szczególnie z Panią Magdą czekamy na foto-relację. ☺

Dziecko wskazuje górę kartki, dół kartki, prawą i lewą stronę kartki. W odstępach 15 sekund maluje wg instrukcji: „ Na dole kartki na środku znajduje się krowa. Obok, z prawej strony należy narysować świnkę. W prawym górnym rogu jest kura, a w lewym górnym rogu koza”.

Dziecko na wykonanie zadania ma maksymalnie do 5 minut.

2. **Ćwiczymy ćwiczenia poranne** - opisane w poniedziałek.
3. Uzupełniamy kartę pracy, s. 51

Jeszcze raz oglądamy <https://www.youtube.com/watch?v=xrgowwp1V-U>

I rozmawiamy o tym, że każde zwierzątko ma swoją zwierzęcą rodzinę. Nazywamy poszczególnych jej członków, np. kura- kogut- pisklak, itp. Dziecko może wybrać jedną rodzinę i opowiedzieć o niej jak w filmie, tzn. Jak się nazywają poszczególni członkowie zwierzęcej rodziny, do czego służą nam te zwierzęta, jakie dźwięki wydają, itp.

4. Słuchamy wiersza W. Chotomskiej, pt. „Po co krowie rogi na głowie” (Audio lub czytamy samodzielnie.) (Chętni mogą się wiersza nauczyć na pamięć.)

Po co krowie rogi na głowie?

*Raz pewien gąsior,
spotkawszy krowę,
taką z tą krową
zaczął rozmowę:
– Pani ma ładne oczy,
pani ma zgrabne nogi,
pani mogłaby zostać artystką filmową,
pani krowo,
gdyby nie rogi...
Po co pani te rogi na głowie?
Czy nie warto pomyśleć o zmianie?
Pani byłoby bardziej do twarzy
w kapeluszu, w berecie, w turbanie.
Znam się dobrze na damskiej modzie,
na urodzie oraz na sztuce,
jaka pani byłaby śliczna,
gdyby pani chodziła w peruce!
No niech pani pomyśli przez moment,
no niech pani mi tylko powie –*

*na co pani właściwie te rogi?
Po co pani te rogi na głowie?
A ta krowa nie rzekła słowa,
tylko głowę schyliła nisko –
jak mu dała rogami odpowiedź,
to przeleciał przez całe pastwisko.
Sto dwadzieścia koziołków fknął,
wylądował w przydrożnym rowie
i już nigdy więcej nie pytał,
po co krowa ma rogi na głowie.*

5. Rozmawiamy o bezpiecznych zachowaniach i tych niebezpiecznych związanych z pobytem na wsi, np. zbliżanie się do zwierząt gospodarskich, zagładanie do studni, samodzielne pójście nad staw, rzekę, itp.
6. Uczymy się piosenki, „Wakacyjna piosenka”.

CZWARTEK

PROPOZYCJE ZADAŃ NA CZWARTEK

1. Zabawa rozwijająca spostrzegawczość „Detektyw z zagrody”

Przyjrzyjcie się poniższym ilustracjom i zastanówcie się co mają wspólnego przedmioty na fotografiach? Skąd pochodzą? Zastanówcie się z czego wytwarza się dane produkty lub którym zwierzętom je zawdzięczamy?





2. Zabawa naśladowcza „Kto nam oddaje...”

Oto nazwy produktów, które pochodzą od zwierząt, spróbuj naśladować zwierzę, które dostarcza człowiekowi ten produkt.

Miód (naśladowuj fruważące pszczoły)

Jaja (naśladowuj kurę)

Mleko (wydawaj odgłosy jak krowa)

Wełna (wydawaj dźwięki jak owieczka)

PIĄTEK [KONSTRUJEMY WIEJSKĄ ZAGRODĘ]

1. Powtarzamy wiersz W. Chotomskiej, pt. „Po co krowie rogi na głowie”.

2. Powtarzamy piosenkę, pt. „Wakacyjna piosenka”
3. Gimnastyka poranna- opisana w poniedziałek.
4. Dziś podsumowujemy cały tydzień pracy zadanie do wykonania to wykonanie makiety wiejskiej zagrody. Technikę, formę i sposób wykonania pozostawiam Państwu. Można tworzyć według własnego uznania. Jeżeli nie macie Państwo materiałów na stworzenie makiety można po prostu narysować wiejską zagrodę.

Zadania dla nadgorliwców:

W tym tygodniu polecam udział w ostatnim konkursie plastycznym naszego przyjaciela „Świerszczyka”.



„Wspaniała zabawa”

Do wygrania:

- 10 x Gra UBONGO
- 10 x Gra FITS
- 10 x Gra WTEDEY KIEDY
- 10 x Gra POLSKA LUXTORPEDA
- 10 x Gra PĘDZĄCE ŚLIMAKI

W 2020 roku magazyn „Świerszczyk” obchodzi 75. urodziny. Z tej okazji w każdym numerze ogłaszamy konkurs z nagrodami. Oto szósty z nich!

Świerszczyk kocha zabawę, jak każdy z nas. Jaka zabawa sprawia Ci najwięcej przyjemności? Narysuj ją.

- przygotuj swoją pracę na papierze
- pobierz ze strony www.swierszczyk.pl/konkurs formularz zgłoszeniowy
- wypełnij formularz i naklej go na odwrocie pracy
- do **05.07.2020 r.** prześlij swoją pracę i formularz na adres:

„Świerszczyk”
Al. Jerozolimskie 146 D
02-305 Warszawa

lub na adres mailowy
swierszczyk@nowaera.pl

EGMONT.pl

Redakcyjne wyłoni 50 najciekawszych prac. Wyniki konkursu ogłosimy na naszej stronie internetowej i fanpage’u (Świerszczyk dla dzieci) na Facebooku. Regulamin dostępny na www.swierszczyk.pl

Pamiętajcie wszystkie zadania dostosowujemy do swoich możliwości domowych i czasu, który mamy na ich realizację. Karty pracy to minimum, reszta zadań jest objęta programem ale to od was zależy jak dobrze będzie zrealizowana.

Pozdrawiamy i czekamy na wasze foto- relacje, wiadomości i czas kiedy znowu będziemy mogli bawić się razem 😊 Nauczyciel Małgorzata Mały oraz Magdalena Czachara